

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^{ro}. 183.

30. Listopada 1818.

Wiadomości krajowe.

Naywyższym listem Gabinetowym datowanym w Akwizgranie dnia 8go Października r. b., raczył Najjaśniejszy Pan, Hrabiego Louzana Wielkiego Ochmistra Jey Cesarzowskiej Mei Arcy-Xiężniczki Leopoldyny, Następczyni tronu Brazylijskiego, ozdobić wielkim krzyżem, a Kawalera Salmona, byłego Królewsko-Hiszpańskiego jeneralnego Konzula i Ajenta przy Dworze Marohańskim, tudzież Hrabiego Clamma Majora przy pułku utanów Xięcia Szwarzenberga, krzyżami Komandorskimi, niemnieny P. Parisa, Królewsko Pruskiego Radcę rachunkowego, małym krzyżem Cesarzsko Austriackiego orderu Leopolda.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Według urzędowego wykazu z ostatnich posiedzeń Kongressu składała się zbroyna siła morska Zjednoczonych Stanów, na morzu, z 3ch okrętów 74 działowych, z 4rech 44 — 3ch 36 — 2ch 24 — 4rech 18 — i 3ch 16 działowych, oprócz parowej fregaty Fulton the First tudzież kilkunastu statków protuantowych i pomniejszych. Oprócz tego znajdowało się na wielkich jeziorach, 3 okręty 74 działowy, ieden o 44, 2 po 32, ieden o 24, 6 po 18, ieden o 16, i ieden o 14stu działach; które atoli właściwie nie rachują się do marynarki. Niektóre z tych okrętów potrzebowały naprawy. Na warsztatach były 4 okręty 74 działowe, tudzież kilkanaście fregat i pomniejszych statków.

Wielka Brytania.

Słychać, że nastąpi wielkie zmniejszenie zbroynnej siły morskiej. Według gazety Londyńskiej Times ma na przyszłość tylko 5 okrętów liniowych odhywać służbę regularną; a to, ieden w Indjach wschodnich, ieden pod wyspą S. Heleny, ieden na morzu śródziemnem, ieden pod Yorkiem w Irlandyi, a ieden pod Leith, w Szkocyi.

Zatoba po nieszczęśliwym zgonie Sir Sa-

muela Romilly była w Londynie tak wielka, że dnia 3go Listopada nie mogło odprawiać się żadne posiedzenie sądowe, albowiem nie znajdował się w Sądach żaden Członek radny, i żaden patron. Przez ten wypadek otworzyło się w Parlamencie miejsce Reprezentanta Westminsterkiego, które przed zwolnieniem Parlamentu obsadzonym być musi. Sąd zmarłych (Jury) oświadczył iednomyślnie, że P. Romilly odebrał sobie życie w skutku czasowego pomieszania zmysłów. Jest to rzecz godna uwagi, że P. Romilly zszedł ze świata właśnie tym samym sposobem, iak dawnieny P. Whitbread, także Mąż oppozycyyny. Obadwa ci Mężowie mieli obok iednakiey dążności polityczney, także iednaki charakter i talenta.

W Pertshire, w Szkocyi, jest sekta dająca sobie nazwisko ludzi wolnych (freemen); ta odrzuca wszelkie kształcenie się zewnętrzne tudzież wszelką służebność moralną i polityczną.

Francya.

Dnia 7go Listopada stały papiery publiczne naywyżey po 70 franków 60 centym. a nayniżey po 69 franków za sto.

Monitor z dnia 6go b. m. umieścić rozporządzenie Królewskie, zwołujące obiedwie Izby Parlamentowe na dzień 30sty Listopada.

Tegoroczne wybory z drugiego rzędu (serie) Departamentów wypadły (według Niemieckiey gazety powszechney) tak, iak można było spodziewać się. Naywiększa część Zgromadzeń wybierających, wystąpiła Mężowem neglych Rządowi w przekonaniu, że spokojność i wolność od niego pochodzić muszą, iezeli nie chcemy pograć się w despotyzmie Ludu. Widac wprawdzie między wybranymi kilka tak zwanych Mężów Ludu, lecz za to ani iednego z owych ludzi, którzy przesadny rojalizm używali za płaszczyk pokrywający ich namiętności. W ciągu gorączki konstytucyynnej, która przez dwa miesiące panuje w całej Francyi, jest Paryż bezsprzecznie mieyscem, gdzie namiętności i podstępny naybardziej górni. Zostać Deputowanym Paryża jest to tak dla niepodległego iako i dla Ministeryjalnego handy-

data tryumfem tem większym, czem więcej rywalów i przeciwników pokonać wypadalo. Między 55 nowymi Deputowanymi, jest może 10 niepodległych.

P. Ternaux, który Deputowanym Departamentu Sekwany, na miejsce P. Goupy mianowanym został ma być Mężem bardzo szanownym, zasługującym na zaszczyt, który pozyskał. Według jednego z pism publicznych był on jeszcze przed rewolucją osiadłym w Sedanie, gdzie miał wielką fabrykę sukienną. Już w tedy oświadczył się za wolność konstytucyjną, i pozostał wierny zasadom swoim; gdy bowiem w roku 1792 Ludwika XVIII od tronu uchyłono, a Jenerała Lafayette, sprzeciwiającego się temu na wygnanie szazano, P. Ternaux był jednym z owych odważnych Sedańczyków którzy Deputowanych Zgromadzenia narodowego, ogłaszających zawieszenie konstytucyi z roku 1791 i chcących Lafayette'a wziąć w niewolę, aresztowali. Potem musiał ratować się ucieczką, i dopiero po przywróceniu porządku rzeczy tożył swój majątek na założenie nowych fabryk, i stał się jednym z nayszybszych fabrykantów Francuzkich. Oprócz fabryki sukiennej w Sedanie ma wielkie także fabryki w Elbeuf, w Louviers i w Normandyi, bardzo znaczną fabrykę kamizdek w Rheims, i inne rękodzielnie w Leodyjum, w Akwizgranie, pod Verviers w Niderlandach, i w kilkilkolwiek okolicach Francyi. W Paryżu i w Bourdeaux ma wielkie domy handlowe, i trzy znakomite kantory w Neapolu, Genui i Liwornie. Piastuje bezpłatnie bardzo ważne urzędy Wice-Prezesa Sądu rękodzielni Francuzkich, Członka Paryzkiej Izby handlowej i powszechnej Rady Departamentu Sekwany. Jest nadto, jednym z dziesięciu Obywateli Paryzkiej płacących nawięcej podatku, płaci alhowiem rocznie przeszło 12,000 franków i zatrudnia we Francyi do 20,000 ludzi. Zarzucają mu zbyt wielkie usiłowania, aby być wybranym, osobliwie zaś, że w mnogich swych pismach drukowanych starał się upośledzić swojego rywala P. Benjamina Constanta, zarzucając mu jego postępowanie w dniu 18tym Fructidora VII. i zostym Marca 1815, tudzież że nie jest rodowitym Francuzem, i t. p. — P. Ternaux złożył to wszystko na ziedyskretnych przyjaciół swoich. Tymczasem pewną jest rzeczą, że bez wielkiego wsparcia ze strony Ministrów, i bez wpływu, który miał jako Szef jednego legiionu Paryzkiej gwardyi narodowej, nigdyby nie miał być góry nad P. Constantem.

P. Benjamin Constant ma teraz wydać drukiem pismo pod tytułem: „Memoires sur les cent jours“ (Uwagi nad stu dniami) któ-

rę napisał jeszcze przed trzema laty, a w którym ma usprawiedliwić swoje postępowanie podczas owej epoki.

Słychać, że w górach, gdzie Departament Mozeli dzieli się od Renu niższego, mają budować twierdzę, i oraz Lauterburg, nad uściem rzeki Lautery do Renu zamieścić w twierdzę pierwszego rzędu. Mówią także o założeniu jeszcze jedney twierdzy nad Renem na miejsce zburzonego zamku Fort-Louis, niemniej o przywróceniu linii Weissenburgskiej.

Od lat trzech budowano w Calais nowy brzeg murowany (Quai) na zachodniej stronie portu. Właśnie teraz skończono go, i przezeń wojska Angielskie ustępujące z Francyi wsiadały na okręty. Z tej okoliczności jednemu entuzyastowi w Calais przyszło na myśl, aby ową część portu nazwać nadbrzeżem uwolnienia; co z powszechnym oklaskiem przyjęto.

Pierwsza dywizya wojsk Austriackich pod dowództwem polnego Marszałka - Porucznika Lederaera przeszła już Ren i Breisgau; a dnia 7. Listopada przechodziła przez Ren przednia straż drugiej dywizyi pod dowództwem polnego Marszałka - Porucznika Marschalla. — Według gazety Strasburgskiej z dnia 9. Listopada ustąpiły już wojska sprzymierzone z całego Departamentu Niższorenskigo, a na dzień 13sty spodziewano się tam przybycia Xięcia Anguleme.

Wróćce ma wysiść portret N. Cesarza Alexandra, ryty według obrazu malowanego przez Gerarda, z podpisem:

Jura Pater populis, diademata regibus ultor, Europae paxem, templis sua numina reddit.

Wielki Xiążę Rossyyski Konstanty znajdował się w Paryżu jeszcze dnia 6. Listopada. (Przedwcześnie więc niektóre gazety donosiły o jego przybyciu do Bruxelii).

Zjednoczone Niderlandy.

N. Cesarzowa Rossyyska odprawiła dnia 3. Listopada wieczorem między godziną 6tą i 7mą Swój uroczysty wjazd do Bruxelii przez ulice rzęsiście oświecone. Nazajutrz N. Pani ze Swoim Zięciem i Jego Matką (Królewicem i Królową Oranii) przejeżdżała się w sześciokonnym otwartym powozie przez kilka ulic miasta. W południe udała się N. Cesarzowa do Królewskiego pałacu. — Dnia 4go przybył do Bruxelii Jego Królewicowska Mość W. Xiążę Rossyyski Michał (z Akwizgranu) wraz z Hrabią Lieven. Po tem Rossyyskim przy Dworze Londyńskim.

Akwizgran.

Dnia 5. Listopada N. Cesarz Rossyyski sędział Angielskiemu malarzowi Lawrence od godz. ny pół do 12stej z rana do 1wszey po poindniu.

O pobycie N. Cesarza Austriackiego donoszą pisma publiczne co następuje: „Najjaśniejszy Cesarz Franciszek, któremu Akwizgranczykowie przy każdej sposobności dają dowody nayserdeczniejszego przywiązania, żył przez ciąg niebytności NN. Monarchów Pruskiego i Rossyyskiego, tak skromnie, że ledwie znać było obecność tak wielkiego Władcy. N. Pan daie w wyznaczonych godzinach posłuchanie każdemu, chociażby najmniejszemu, kto tylko pragnie zbliżyć się do Naywyższej Osoby Jego, i niema nikogo, któryby odszedł od tego Monarchy bez zaspokoienia lub ukontentowania. — Dnia 5. Listopada o godzinie 1wszey z południa przejechał się N. Pan do tak zwanego Kraiu pogarów, gdzie w kopalni węgla kamiennych machina parowa po pierwszy raz wodę z ziemi pędziła. — Tegoż samego dnia Jego Ces. Mość oglądał w Akwizgranie panorama bitwy pod Belle-Alliance, i udarował kompanię od pułku gwardyi zeszczyconego Najjaśniejszem imieniem Jego, rozkazawszy wypłacić szeregowym po iednemu, a sierżantom po dwa czerw. złt., nadto zaś między muzyką pułkową znaczny podarunek rozdać. — Dowody prawdziwie Cesarzkiej hojności niesie zresztą każdy dzień bytności tego Monarchy w mieście tutejszem. Niedawno pewna w niedostatku będąca Dama szlachetnego rodu, która aby nie być poznana, zakwefiona zgłosiła się wieczorem z wywodami swoimi, otrzymała 500 czerw. złt. — Wielki Szambelan Hrabia Wirbna, iedna sobie szacunek powszechny przez swoją swoją grzeczność i uprzejmość, z iaką każdego, bez różnicy stanu i osoby przyymaie, i według kolei N. Panu przedstawia.“

Dnia 6. Listopada po południu N. Król Pruski z Synem Swoim Xięciem Karolem powrócił z Paryża do Akwizgranu; a dnia 7go po południu była wielka konferencya u Xięcia Metternicha, na której znajdowali się wszyscy Posłowie.

Dnia 9. o godzinie 10tej z rana zjechał niespodzianie Xięże Angouleme, stanął u Xięcia Richelieu, i zaraz oddawał z nim odwiedziny NN. Monarchom.

Przybył także Pruski Minister Stanu i Posel przy Dworze Londyńskim, Baron Humboldt, tudzież P. Zellweger, Obywatel Szwajcarski z Kantonu Appenzellskiego.

Ces. Rossyyski Minister, P. Alopaeus

zachorował mocno; wszelako spodziewano się że wyzdrowieie. N. Cesarz Rossyyski przeznaczył swiego przybocznego lekarza do doglądania chorego.

P. Katalani dawala dnia 8go ostatni koncert; wstęp był po iednemu czerw. złt. Spiewala niektóre aryje, których od niej wprzód nigdy nie słyszano. Od czasu iak pozyskala oklaski trzech NN. Monarchów, nazywaią ją w Akwizgranie Królową spiewaczek, i spiewaczką Królow.

Jeszcze dnia 5. Listopada była w Akwizgranie pogoda tak piękna, a wegetacyia odżywiła się tak dalece, że drzewa na nowo liście puszczały, i że świeże fioletki przynoszono na targi.

W okolicach Stollbergu o dwie godziny drogi od Akwizgranu dały się uczuć trzęsienia ziemi w przestrzeni iedney godziny drogi. Te okolice podkopane są po części przez wydobywanie ołowiu, żelaza, węgla kamiennych i t. d., a nawet widać tam ślady kopalni Rzymskich. Ponieważ te trzęsienia ziemi nie rozciągają się daley, więc wnoszą, że stare podziemne sklepienia zawalić się musiały.

Między dniem 22. Listopada (do którego czasu Konferencyie Akwizgranskie już ukonczonemi być mają) a dniem 2. Grudnia, ma przez Akwizgran przechodzić 17,050 ludzi woyska Rossyyskiego i 8000 ludzi woyska Pruskiego. Reszta tych woysk ma iść przez Koblencyję, korpus zaś Duński, przez Venlo.

Niemcy.

Według doniesień z Ces. Austriack. główney kwatery Alzackiej, wyruszy też dnia 11. Listopada, i stanie dnia 14go w Freyburgu; dnia 18go w Tuttlingen, dnia 22go w Riedlingen, dnia 26go w Günzburgu, dnia 30go w Rain; d. 4. Grudnia w Neustadzie, dnia 9go w Straubingu, a dnia 12. Grudnia w Schaerdingu.

Prussy.

Według doniesień z Akwizgranu datowanych pod d. 7. Listopada, podpisano w dniu 30. Października traktat rozgraniczenia i zamiany między Prussami i Niderlandami. Prussy posuną się aż do Mozeli, za to zaś Hollandyia otrzyma cały Luxemburg z częścią Eifelu, i obwód Cleweński, z wyjątkiem twierdzy Geldern. Akwizgran zyska na tem bardzo wiele, albowiem linie iego posuną się na 7 do 10 godzin drogi. Prussy posiadą całe kopalnie węgla kamiennych w

Herzogenrieth, które dotychczas podzielone były, przez co opał stanie się tańszym, ile że dotychczas cierpiano już niedostatek węgla kamiennych.

Rozmaitości polityczne.

Niemiecka gazeta powszechna umieściła artykuł następujący:

Od brzożow Menu d. 26. Października.—

Angielskie gazety opozycyjne twierdzą, że najpóźniejszy upadek Ministrów Hiszpańskich którzy mieli być za stronę Rossyjską, zrzędziły intrygi Angielskie, a to w tym celu, aby gdzie tylko można zniszczyć wpływ Państwa Południowego. Jedną z gazet Niemieckich dodaje; iż także i w Paryżu rozszła się opinia, że tę raptowną myśl która Królowi Ferdynandowi podczas nocy wpadła do głowy, poddać musiał Agent Londyński, zwłaszcza że Poseł Angielski, wiadomości był wcześniej o zmianie Ministeryjnym Madryckiego, aniżeli sam Poseł Hiszpański. Utrzymują przytem całkiem dowolnie; że Anglii obawiała się, aby liberalne zdania Ministra przychodów Garaję, w Hiszpanach żyjących w szczęśliwej ciemności, nie obudziły chęci do wolności, przemysłu i handlu; że Anglii, na całym stałym łądzie pręcie nad zagładą zdań liberalnych, ponieważ Angielski przemysł i handel znajdowały się w najkorzystniejszym składzie wówczas, gdyby tyranii, i nieoświecenie tamowały siły Ludów stałego łądu, i że przeciwie polityka Rossyi, dla pomnożenia swojej powagi, swojego wpływu i interesu, zamierza do utrzymania i broniienia zdań liberalnych; rząd owe gazety opozycyjne wnoszą, iż Anglii i Rossyi, trzymają się systematów przeciwnych, i że z tego powodu nie mogą długo zostawać w zupełnej zgodzie, owzem za podaną sposobnością będą musiały sprzeciwić się sobie. Czyli uchylenie Ministrów w Madrycie przypisać należy Anglikom z powodu pozadzroszczenia wpływu Rossyjskiego, i czyli Gabinet Hiszpański, w samej rzeczy dał rządzić sobą Rossyjanom? — tego nie wiemy; ani nawet tego, czyli też któremu Gabinetowi Europejskiemu przyszło do myśli, aby przez bronienie zdań liberalnych iednać sobie stronników. Tyle tylko zdaje się nam być rzeczą pewną, że Światem nie rządzą zdania ale moc i interes, które w razie potrzeby nzywają zdań podówczas najpowszechniejszych, iak woyska psilkowege i oddają je znowu od siebie, skoro powinności swojej dopełniły. Ci, którzy mają zdanie, ale nie mają mocy, nie chcą tego rozumieć, równie iak i tego, że do urzeczywistnienia zdań potrzeba czegoś więcej, nad uczynienie i b hasłem małej garstki Ludu. Niechcemy także przywłaszczać sobie występowania w tej

mierze iak nauczyciele, lubooby nam łatwo przyszło okazać niedorzeczność twierdzenia; iakoby przemysł, i handel, mogły w iakowymkolwiek bądź względzie zyskać przez tyranie i nieoświecenie, lub iakoby Rząd taki, iakim iest Angielski, mógł mieć taką zasadę swojego postępowania. Atoli zdaje się nam przyzwolają być czasowi, gdy zwróciemy na to uwagę czytelnika, iż w ten czas tylko możnaby wierzyć, iakoby Anglii pracowała nad pograżeniem Europy w ciemność, Rossyi zaś nad iey oświatą, iezeli przypuścimy iż Anglii i Rossyi są stanowiącemi Mocarstwami w Europie, iak niegdys takiem Francyią była; ależ twierdzenie takie zdaje się nam teraz zupełnie być bezzasadnem. Austryi, bezwzględnie na Anglię i Rossyję, postępuje naprzód w samoistnem rozwianiu się, i dosyć ma siły do utrzymania równowagi przeciwko dyktaturze innych Mocarstw w samej nawet Hiszpanii. Podobnież i Prussy nie są bynajmniej w tem położeniu, aby musiały być tylko nieczynnym widzem podówczas, kiedyby Mocarstwa większe przesadzały się nawzajem; nawet średnie i mniejsze Państwa Związku Niemieckiego iezeli zechcą, to iest, iezeli się na iedno zgodzą, mogą wszelkiemu zagranicznemu przemożnemu wpływowi przeciw się dzielnie swoją samoistnością; nie wspominając iak o tem że równie na Zachodzie, na Południu i na Północy znaleźć mogą potężnych sprzymierzeńców. To też albowiem iest właśnie podstawa terażniejszego pokoju Europejskiego, i Europejskiej polityki, że nie dowolność pojedynczego Gabinetu, ale sztuczny łańcuch wszystkich Mocarstw zapewnia nam spokój, — łańcuch, w którym także i Ludy, i oświata, i duch czasu, mają swoje ogniwa. Z tego więc powodu, obawa iakowej najwyższości (*Suprematie*) czyli przemocy niczem iest tém bardziej, ile że uznany powszechnie iest słabszy sposób myślenia Monarchów, tego nie dopuszcza.“

Przyjechali do Lwowa od dnia 24. do 26. Listop.

J.W. Baworowski Hrabia, z Brzeżan. — W. Bobczyński Jan, z Sanoka. — W. Bogusz Antoni, z Sambora. — W. Hordyński Borgiński, z Wybranówki. — W. Chędowski Walenty, z Jasta. — W. Nierabitoński Jan, z Uhrec. — W. Piekarski Iguacy i W. Pawlikowski Józef C. H. Rada, z Przemysła. — W. Podleski Jan, ze Złoczowa. — J.O. Sanguszko Książę, z Rossyi. — W. Wybranowski Antoni, z Kołomyi.

Wyjechali ze Lwowa od dnia 24. do 26. Listop.

W. Biliński Damian, do Sambora. — W. Brześciński, do Przemysła. — W. Hadziewicz Baron, do Złoczowa. — W. Jaszowski, do Sambora. — W. Nowicki, do Złoczowa. — J.W. Orłowski Adam Hrabia, do Rossyi. — J.O. Sanguszko Książę, do Tarnowa. — W. Obertyński, do Żółkwi.